



Golasowice podbiły serca gości

W ostatnią niedzielę sierpnia Golasowice przeżyły prawdziwy najazd gości. Było gwarno, tłoczno, kolorowo i wesoło. Rolnicy z powiatu pszczyńskiego obchodzili swoje święto – dożynki.



Czytaj na str. 6



zdf/bs

W NUMERZE

2

Nowe prawo budowlane

8

Stypendia dla sportowców

9

Kinga Bandyk w reprezentacji Polski kadetek

Fajna szkoła, super boisko!



Czytaj na str. 3

Uroczyste przecięcie wstęgi (od lewej): wójt Damian Galusek, poprzedni dyrektorzy szkoły Marian Pater i Franciszek Stachowicz, dyrektor Delegatury Kuratorium Oświaty w Bielsku-Białej Jacek Szczotka oraz obecny dyrektor ZSP Andrzej Zonenberg.

zdf/bs

Półmetkowy bilans

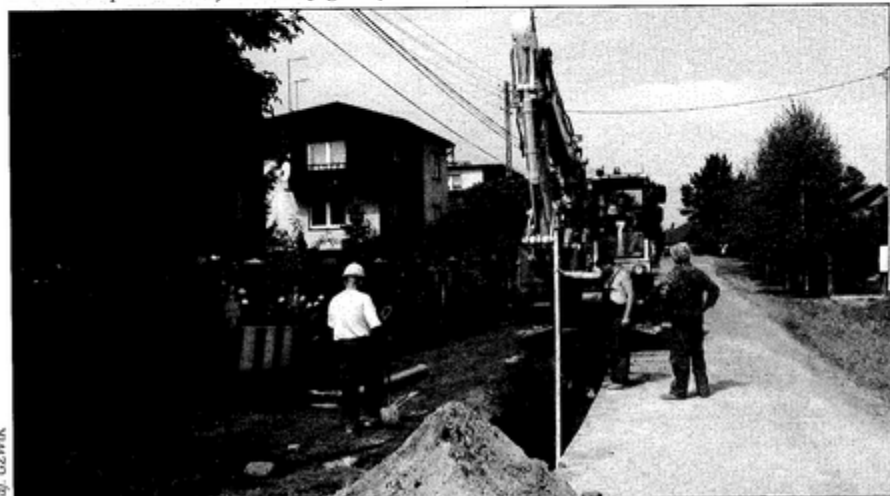
Budowa kanalizacji w sołectwach południowych naszej gminy jest już na półmetku. Po zakończeniu inwestycji, 140 domostw zostanie podłączonych do sieci.

Inwestycja budowy kanalizacji sanitarnej w Golasowicach, Jarząbkowicach i Pielgrzymowicach to olbrzymie zadanie, realizowane od kilku lat. Projekt zakłada wybudowanie 6843 mb kolektora grawitacyjnego i 1500 mb kolektora ciśnieniowego. Koszt zadania to ponad 7 mln zł.

Dzięki realizacji inwestycji, 140 domów z sołectw południowych naszej gminy zo-

stanie włączonych do sieci kanalizacyjnej. Poprawi to znacząco komfort życia mieszkańców i pozwoli na efektywniejszą ochronę środowiska naturalnego.

Obecnie prowadzony jest etap trzeci, VII-etapowego projektu rozbudowy infrastruktury sieci kanalizacyjnej w części południowej gminy Pawłowice. - *Roboty budowlane na etapie III są realizowane zgodnie z zatwierdzonym harmonogramem i projektem. Mamy nadzieję, że prowadzone prace nie są zbyt uciążliwe dla mieszkańców - mówi Jerzy Sokolowski, zarządzający realizacją zadania w imieniu Urzędu Gminy Pawłowice.* bs



Nowe prawo budowlane

Od 2009 roku przy zgłoszeniu budynku do użytkowania będzie trzeba pokazać świadectwo charakterystyki energetycznej.

Nowelizacja prawa budowlanego z dnia 19 września 2007r. wprowadziła istotne zmiany dotyczące wymaganych dokumentów przy zgłoszeniach budynków do użytkowania, sprzedaży oraz wynajmu. Od 1 stycznia 2009 roku wchodzi obowiązek posiadania świadectw energetycznych przez określone rodzaje budynków nowo wznoszonych, modernizowanych, sprzedawanych i wynajmowanych. Zgodnie z art. 5, ust 7 ustawy Prawo budowlane wyłączone z tego obowiązku są budynki:

- podlegające ochronie na podstawie przepisów o ochronie zabytków i opiece nad zabytkami, używane jako miejsca kultu i do działalności religijnej,
- przeznaczone do użytkowania w czasie nie dłuższym niż 2 lata,
- niemieszkalne służące gospodarce rolnej,
- przemysłowe i gospodarce o zapotrzebowaniu na energię nie większą niż 50kWh/m²/rok,
- mieszkalne przeznaczone do użytkowania nie dłużej niż 4 miesiące w roku,

- wolnostojące o powierzchni użytkowej poniżej 50 m kw.

Świadectwo energetyczne jest dokumentem przygotowywanym przez specjalistę, niezależnego eksperta, licencjonowanego audytora energetycznego. Jest sporządzane na podstawie charakterystyki energetycznej budynku, która jest zbiorem danych i wskaźników energetycznych budynku, dotyczących obliczeniowego zapotrzebowania budynku na energię.

Świadectwa energetycznego dla konkretnego budynku nie może przygotować jego projektant, kierownik budowy czy zarządzający tym budynkiem, a także jego właściciel. Świadectwo charakterystyki energetycznej jest ważne przez 10 lat.

Nowe przepisy oznaczają, że każdy, kto po 31 grudnia 2008 roku będzie chciał oddać budynek do użytkowania, sprzedać budynek lub wynająć, musi zlecić odpowiedniemu specjalistce sporządzenie świadectwa charakterystyki energetycznej.

Szczegółowe informacje na ten temat można uzyskać w Referacie Gospodarki Przestrzennej, Geodezji i Mienia Urzędu Gminy Pawłowice, tel. 032/ 4756315.

UG

Kręta już gotowa!

PAWŁOWICE

Zakończyła się przebudowa ul. Krętej w Pawłowicach. Prace związane z naprawą nawierzchni na odcinku 250 metrów trwały od czerwca.

Ulica Kręta to droga boczna od ul. Górniczej. Droga biegnie pomiędzy blokami na pawłowickim osiedlu oraz domkami jednorodzinnymi. Jej remont był konieczny ze względu na zły stan nawierzchni. Droga nie pasowała również do nowego parkingu, wykonanego w pobliżu przez administrację osiedla.

Prace trwały od czerwca do września. Ich wykonawcą było konsorcjum firm: Rol-Bud z Kobielic i Diego z Warszowic. bs

Telefony alarmowe

Gdzie dzwonić w razie awarii sieci wodociągowej czy kanalizacyjnej?

Gminny Zakład Wodociągów i Kanalizacji informuje mieszkańców, że awarie na sieciach wodociągowych należy zgłaszać w godzinach pracy zakładu od 7.00 - 15.00 pod nr telefonu 032/ 44 93 432, lub 032/ 44 93 433.

W godzinach późniejszych należy dzwonić pod nr 0 512 396 250 lub 0 509 922 - 931.

W razie awarii sieci kanalizacji sanitarnej należy kontaktować się z firmą HEKTOBLOK w Krzyżowicach przy ul. Zwycięstwa 2a, 032/ 47 23 869, 032/ 75 62 740, 0 602 769 650. Linie czynne są całą dobę.

W przypadku problemów z dodzwonieniem się, awarię na sieci kanalizacji sanitarnej można zgłosić do Gminnego Zakładu Wodociągów i Kanalizacji pod numery alarmowe wskazane powyżej.



Fajna szkoła, super boisko!

KRZYŻOWICE

Odnowiony obiekt Szkolno-Przedszkolny w Krzyżowicach prezentuje się nad wyraz okazale.

Gminna inauguracja roku szkolnego miała w tym roku charakter szczególny. 1 września nastąpiło otwarcie rozbudowanego i zmodernizowanego Zespołu Szkolno-Przedszkolnego w Krzyżowicach.

Trwające 16 miesięcy prace nad przebudową szkoły dobiegły końca. Inwestycja, która rozpoczęła się w kwietniu 2007 roku, została zakończona w sierpniu 2008 roku. To dwa miesiące wcześniej, niż przewidywała umowa. Wyremontowanie obiektu kosztowało 3,4 mln zł.

- Bardzo nam się ta nowa szkoła teraz podoba. Jest naprawdę fajna - przyznają drugoklasista Marcin Górka i Ola Bierda.

- Tutaj była kiedyś nasza klasa. Kiedy jednak my tu chodziliśmy do szkoły, nie wyglądała ona tak ładnie, jak teraz - wspominają gimnazjaliści Artur Plinta i Paweł Góralski. - Najbardziej podoba nam się boisko. W końcu można tutaj grać. Kiedyś na boisku pełno było kretowisk i rzadko z niego korzystaliśmy. Teraz boisko jest super.

Z wyglądu placówki zadowolony jest także dyrektor Andrzej Zonenberg oraz nauczyciele, którzy w czasie remontu placówki musieli prowadzić zajęcia w bardzo trudnych warunkach.

- 1 września 2008 roku zostanie zapisany nie tylko w kronice szkoły, ale przejdzie także do historii gminy Pawłowice. Zespół Szkolno-Przedszkolny nie musi już gonić Europy, to Europa si gonić nas - mówił dyrektor w czasie uroczystego otwarcia obiektu.

- Szkoła w Krzyżowicach to już ostatni obiekt w naszej gminie, który został poddany gruntownej modernizacji. Stan budynków szkolnych, ich wyposażenie, jakość nauczania jest wyrazem naszych starań, aby pozostać gminą proświatową - mówił wójt Damian Galusek.



W uroczystości otwarcia odnowionej i zmodernizowanej szkoły wzięli udział zaproszeni goście, dyrektorzy gminnych szkół, nauczyciele, a także uczniowie i ich rodzice. Niezwykłym uczestnikiem tego ważnego dla społeczności Krzyżowic wydarzenia była wnuczka ostatniego barona na Pawłowicach, Anke von Arnim Freifrau von Reitzenstein. Swoje wystąpienie skierowała ona przede wszystkim do dzieci i młodzieży, zachęcając ich do szanowania tradycji swoich ojców i dziadków. *- Życie tradycjami z przeszłości, a edukację zdobywajcie teraz. Dzięki temu będziecie mieć solidne fundamenty, aby w przyszłości być ludźmi szczęśliwymi i zadowolonymi z życia - powiedziała do uczniów.*

Uroczystość uświetniły występy przedszkolaków przygotowane przez Cecylię Tłolkę, zespołu "Morcinkowo Czelodka" pod kierunkiem Łucji Krentosz oraz zespół "Harmonia", który zaprezentował specjalnie z tej okazji dwie pieśni o gminie Pawłowice napisane przez Krystynę Twardzik.

W krzyżowickiej placówce praktycznie wszystko zostało wymienione lub poddane gruntownej modernizacji. Szkoła zmieniła się od piwnic aż po dach. Efektem dobudowania nowego segmentu są dwie sale lekcyjne, sala komputerowa, gabinet pedagoga-logopedy oraz sanitariaty i winda dla niepełnosprawnych. Na parterze powstały osobne pomieszczenia dla przedszkolaków. Wśród nowości warto wymienić duży parking dla samo-

chodów, do którego prowadzi nowy chodnik i droga, a także wielofunkcyjne boisko ze sztuczną nawierzchnią i 70-metrową bieżnią.

Tak odmieniona szkoła wywarła duże wrażenie na wszystkich. Radości nie ukrywał Marian Pater, budowniczy szkoły z 1964 roku, który kierował placówką od 1953 do 1968 roku. Wspomina on, że w Krzyżowicach istniały kiedyś trzy szkoły: mniejszościowa, ewangelicka i powszechna. Pierwsza z nich znajdowała się w miejscu obecnego ośrodka zdrowia, szkoła powszechna tzw. organistówka przy kościele, a szkoła ewangelicka obok obecnego domu nauczyciela. *- Drogę pomiędzy dwiema ostatnimi szkołami nazywano „Zeploc”. Warunki w każdej ze szkół były bardzo trudne. Sytuacji nie ułatwiał fakt, że szkoła była rozdzielona na dwa obiekty. Koło domu nauczyciela uczyły się klasy I-IV, a przy kościele klasy V-VII. Ponieważ było tylko 4 nauczycieli, w czasie przerw przejeżdżali oni z jednej placówki do drugiej - opowiada Franciszek Stachowicz, najpierw nauczyciel, a później dyrektor szkoły w latach 1968-1984. - W pewnym czasie, z powodu choroby dwóch nauczycieli, przez prawie 3 miesiące tylko ja oraz moja koleżanka pracowaliśmy w szkole. Uczyliśmy wszystkich przedmiotów, łącznie z gimnastyką i śpiewem.*

Jak przyznają byli dyrektorzy, szkoły nie wyglądały jak dzisiejsze obiekty. To były takie typowo wiejskie chatki z kafłowym piecem, bez bieżącej wody, korytarzy, sali gimnastycznej czy nawet toalet.

- Trudne warunki zmobilizowały mnie do podjęcia starań o wybudowanie nowej szkoły. Spotkałem się z dużym zrozumieniem i wkrótce prace ruszyły - mówi pan Marian Pater. - Wielkim zaangażowaniem wykazali się mieszkańcy, którzy składali datki lub sami pomagali w pracach. W 1964 roku szkoła została otwarta. Z tej okazji odbyła się duża uroczystość. Bardzo podobna jak ta dzisiejsza.

Po ponad 40 latach szkoła doczekała się gruntownej modernizacji. Niech dobrze służy społeczeństwu Krzyżowic przez kolejne długie lata.

Sabina Bartecka



"Morcinkowo Czelodka" w czasie występu.

Najpiękniejsze zagrody i ogrody

Bogactwo form, wielość gatunków, ale przede wszystkim wielka pasja w zakresie pielęgnowania i formowania roślin. Już po raz kolejny nagrodzono właścicieli najpiękniejszych ogrodów i najbardziej uporządkowanych zagród gminy Pawłowice.

Konkurs na najpiękniejszy ogródek przydomowy i najbardziej estetycznie zagospodarowaną zagrodę wiejską ma w naszej gminie wieloletnią tradycję. Traktowany jest on jako promocja gminy Pawłowice, a jego celem jest zachęcanie mieszkańców do dbałości o otoczenie swojego domu i pielęgnowanie przydomowych ogródków.

Konkurs odbył się w dwóch etapach. Pierwszy odbywał się w poszczególnych sołectwach, gdzie rady sołeckie wybierały najpiękniejsze zagrody i ogródki. Do konkursu gminnego zgłoszono w sumie 19 ogródków oraz 4 zagrody. Nagrodzono większość z nich.

- Zachwyciły nas Pielgrzymowice - powiedziała nam Krystyna Batko z Referatu Ochrony Środowiska i Rolnictwa Urzędu Gminy, która wraz z Grażyną Arzewską (Gminny Ośrodek Kultury) oraz Anną Rogalą (Rejonowy Zespół Doradztwa Rolniczego) oceniała wytypowane miejsca. - Każdy ogródek, zgłoszony w tym sołectwie, zdobył jakąś nagrodę.

Jakie są nagrodzone ogródki? Przede wszystkim są różne. Każdy ma swój urok, kształtowany poczuciem smaku i wyczuwaniem piękna jego właściciela. Jedne są małe i chociażby z tego powodu łatwiejsze do pielęgnacji, inne rozpościerają się na kilkunastu czy kilkudziesięciu arach. Zadbanie o taką przestrzeń wymaga wiele wysiłku i trudu całej rodziny.

- Na pewno ze względu na wielość pism ogrodniczych i programów telewizyjnych, jakość zagospodarowania jest na wiele wyższym poziomie niż 4-5 lat temu - dodaje Krystyna Batko. - Nie było jednak ogrodu, który by nas zachwycił całkowicie. Wiele było ładnych, ale każdy miał mocne i słabe strony.

Dlatego komisja postanowiła nie przyznawać I miejsca. Przyznano za to trzy równorzędne II miejsca. W ogrodzie Czesława Tomali z Pniówki zauważyć można przede wszystkim bogactwo form, pokrojów i kolorów roślin stylizowanych w różne minioogrody. Znajdziemy tutaj przeróżne strzyżone formy z bukszpanu: motyle, ptaki oraz różne figury przestrzenne.

Bożena i Zbigniew Surmowie z Pielgrzymowic ciekawie zagospodarowali olbrzymią przestrzeń. Dużą część ich ogrodu zajmuje starannie wypielęgnowany trawnik, na którym rozmieszczone są różnego rodzaju



Właściciele nagrodzonych ogródków podczas ogłoszenia wyników.

drzewa i krzewy, czy to w formie klombów, grup roślin czy jako pojedyncze okazy.

Uznanie komisji wzbudził także ogród Haliny i Bolesława Krawczyków z Pielgrzymowic. Jest on bardzo zróżnicowany, przepasany alejkami, którymi można się przechadzać i podziwiać rośliny, ułożone tak, aby nadawały ogrodowi odpowiednią perspektywę. Nie zabrakło w nim również wrzosew i wrzośców, z których utworzono osobną rabatę w kształcie serca. Główne miejsce zajmuje w nim dzban, wykonany własnoręcznie przez gospodarza 32 lata temu.

W kategorii zagród I miejsce zdobyli Cecylia i Antoni Brandysowie z Pawłowic. Pomimo tego, iż gospodarze są osobami bardzo zapracowanymi, to jednak dokładają wszelkich starań, aby miejsca, w których codziennie przebywają, były zadbane i przyjemne dla oka. *- Komisja zastała nas w czasie żniw. Akurat wtedy zwoziliśmy zboże. Nasza zagroda*

nie była więc jakoś specjalnie przygotowana konkurs. Ona taka jest na co dzień - mówi właścicielka. - Po zakończeniu pracy każda maszyna jest czyszczona i trafia na swoje miejsce. To, że jest schludnie i czysto, to jednak zasługa całej rodziny. U nas każdy za coś odpowiada: jeden syn za koszenie trawników, drugi za strzyżenie żywopłotu, córka, synowa i ja - za rośliny.

Nagrodami w konkursie były bony towarowe o wartości od 100 do 700 zł.

Sabina Bardecka

Pojemniki na odzież

Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach informuje, że pojemniki przeznaczone na odzież używaną, które można znaleźć w różnych miejscach w gminie, są własnością firmy WTÓRPOL ze Skarżyska Kamiennej.

Gromadzona w nich odzież jest przetwarzana na surowce wtórne. Odzież z tych pojemników nie jest więc przeznaczona na cele charytatywne dla PCK.

Natomiast Ośrodek Pomocy Społecznej w Pawłowicach w swoim zakresie prowadzi zbiórkę czystej i w dobrym stanie odzieży, którą potem z placówki OPS odbierają wszystkie potrzebujące osoby.

Ośrodek czynny jest od poniedziałku do piątku od godziny 7.30 do 15.30, tel. 032/4721741

Dyżur ZUS

19 września w godzinach od 9.00 do 11.00 w Urzędzie Gminy Pawłowice przy ul. Zjednoczenia 65 (pokój nr. 1) odbędą się bezpłatne konsultacje z przedstawicielami Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Pszczynie.

Zakres porady obejmować będzie m.in. ogólne zasady regulujące podleganie ubezpieczeniom społecznym, zgłoszenia do ubezpieczenia, wysokości składek, zasad wypełniania dokumentów zgłoszenia do ubezpieczenia i dokumentu płatniczego należności ZUS z tytułu składek oraz zmian w przyznawaniu emerytur i rent.

Poniżej lista nagrodzonych osób.

- Najpiękniejszy ogródek:

II miejsce: Czesław Tomala z Pniówka, Halina i Bolesław Krawczykwowie z Pielgrzymowic, Bożena i Zbigniew Surmowie z Pielgrzymowic.

III miejsce: Regina Budzińska, Danuta Buchta z Pielgrzymowic.

Wyróżnienia: Emilia Miler z Jarząbkowic, Ewa i Andrzej Szawłowie z Warszawic, Urszula Orawska z Warszawic, Mirosław Walczak z Pniówka.

- Najładniejsza zagroda:

I miejsce: Cecylia i Antoni Brandysowie z Pawłowic.

III miejsce: Sylwia i Damian Matuszczykowie z Golasowic.

Wyróżnienia: Bogumila Domin z Pawłowic, Józef Klimosz z Golasowic.

Zdjęcia nagrodzonych miejsc na ostatniej stronie gazety.

W cztery oczy z radnym

Muzyk z zainteresowania, telemonter z zawodu

Jacy są radni piątej kadencji gminy Pawłowice? Jakie mają marzenia, plany, co robią w chwilach wolnych od pracy? W cyklu „W cztery oczy z radnym” rozmawiamy z Krzysztofem Szymurą z Warszowic.

Racje Gminne: - Jest pan radnym już od 10 lat. Ten staż byłby jeszcze dłuższy, gdyby doliczyć czas pracy w poprzednim ustroju politycznym.

Krzysztof Szymura: - Pracę w samorządzie rozpocząłem w 1982 roku, kiedy to naczelnikiem gminy był Zygmunt Wierzyński. Rada Gminy była wtedy liczniejsza, a praca była stricte społeczna.

Wtedy przysługiwał jedynie zwrot kosztów podróży. W moim wypadku było to 2,40 zł za bilet na autobus. W tym jednak czasie zaczęła się bardzo ważna inwestycja dla naszej miejscowości - budowa sali OSP w Warszowicach. Została ona oddana w 1984 roku, a przy jej budowie uczestniczyła cała wieś. Kiedy zmienił się ustrój polityczny, postanowiłem nie startować w wyborach, żeby nie kojarzyć się tamtymi czasami. Na ponowną pracę w samorządzie namówiła mnie radna Barbara Dybał. W 1998 roku postanowiłem spróbować i jestem radnym już trzecią kadencję. Co ciekawe mój powrót przypadł na czas remontu Domu Strażaka, który na początku swojej służby pomagałem budować.

R.G.: - Urodził się pan w Warszowicach. Pana żona pochodzi z Osin.

K.S.: - To w prostej linii 2 kilometry.

Poznaliśmy się w czasie dożynek w Osinach. Pamiętam jak dziś, jak stała na scenie w stroju ludowym i tańczyła razem z zespołem. Od razu wpadła mi w oko. Udało mi się ją poznać przez jej siostrę. Może pomogło to, że grałem na akordeonie na późniejszej zabawie dożynkowej.

R.G.: - Mieszkańcy Warszowic pamiętają pana z pewnością z różnych występów.

K.S.: - Grałem razem z zespołem muzycznym z Baranowic. Występowaliśmy na zabawach tanecznych, weselach. Pochodzę z muzycznej rodziny. Mój ojciec do dziś gra na akordeonie. Zamiłowanie do śpiewu i dobrej muzyki odziedziczyły także moje dzieci: córka Kasia oraz synowie Wojtek i Kamil. To już u nas tradycja, że w czasie spotkań rodzinnych, wspólnie śpiewamy, a ja przygrywam na akordeonie.

R.G.: - Swoją przyszłość nie związał pan jednak z muzyką. Z zawodu jest pan telemonterem.

K.S.: - Ukończyłem Technikum Łączności w Pszczynie. Po szkole zatrudniłem się w KWK Moszczenica, gdzie przez 27 lat jako telemonter zajmowałem się montowaniem urządzeń łączności. Od 11 lat jestem na emeryturze.

R.G.: - Jaką miejscowością są Warszowice?

K.S.: - Przede wszystkim to miejscowość, która w ostatnim czasie niesłychanie się rozwinęła. Mieszkają tu osoby z różnych zakątków Polski. Jest to związane z tym, że po wojnie osiedlili się tutaj repatrianci z ziem wschodnich. Przy ul. Stawowej



Radny z żoną w czasie wycieczki do Polanicy.

i Poprzecznej - jest to tzw. Mała Strona - w latach 50. państwo polskie wybudowało osiedle dla ludzi wysiedlonych z okolic Zarzecza i Wisły Wielkiej, gdzie budowana była gozalkowicka zapora. Pewnie trudno w to uwierzyć, ale pierwszy dom przy ul. Osińskiej wybudowali w 1956 roku moi rodzice. Dzisiaj domów jest tutaj kilkanaście. Są osoby z Nowego Sącza, okolic Poznania, Kielc i innych stron Polski. Wszyscy tworzą jednak całkiem zgraną wspólnotę, którą więcej łączy niż dzieli.

R.G.: - Jakie problemy, bolączki mają mieszkańcy Warszowic?

K.S.: - Głównym problemem w naszym sołectwie są drogi. Wiele z nich wymaga remontu. Na pewno pilną sprawą jest dokończenie budowy chodnika przy ul. Pszczyńskiej w kierunku Mizerowa. Chciałbym, żeby w przyszłym roku został wykonany projekt tej inwestycji, a sama budowa rozpoczęła się zaraz po tym. Ponieważ jest to droga powiatowa, zależy to jednak przede wszystkim od Starostwa. Są również czynione starania o naprawę nawierzchni ul. Pszczyńskiej, gdyż jej stan jest fatalny.

R.G.: - Pana pasją są polityka oraz podróże.

K.S.: - Interesuję się historią Polski. Czytam wiele książek, zwłaszcza dotyczących przełomu XIX i XX wieku. Cieszę się, że moje zainteresowania powieła też najmłodszy syn. Większością książek wymieniamy się i dyskutujemy na ich temat. Bardzo często oglądamy też programy polityczne. TVN 24 to nasz ulubiony program. Nie ma dnia, żebyśmy go nie oglądali. Kiedyś moją pasją były też podróże. Ze względu na chorobę syna, musiałem jednak wyjazdy ograniczyć. W tym roku jednak na 35. rocznicę ślubu wybraliśmy się razem z żoną do sanatorium w Polanicy. Spędziliśmy ten czas bardzo aktywnie, a okolice nas zachwyciły.

Dziękuję za rozmowę.

Rozmawiała Sabina Bartecka



Krzysztof Szymura z rodziną.

Golasowice podbiły serca gości

GOLASOWICE

W ostatnią niedzielę sierpnia Golasowice przeżyły prawdziwy najazd gości. Było gwarно, tłoczno, kolorowo i wesoło. Rolnicy z powiatu pszczyńskiego przy pięknej pogodzie obchodzili swoje święto – dożynki.

Po ścieciu ostatnich kłosów zboża obchodzone jest uroczyste święto plonów. Jest to największe w roku święto gospodarskie rolników będące ukoronowaniem ich całorocznego trudu, obchodzone po zakończeniu wszystkich najważniejszych prac polowych i zebraniu plonów.

Gospodarzem tegorocznych dożynek powiatowych było sołectwo Golasowice. Choć rolników żyjących z pracy na roli jest tutaj tylko kilku, golasowiczanie z zapalem włączyli się w organizację święta plonów.

Udekorowane ulice, piękny korowód dożynkowy, loteria fantowa, bogaty program artystyczny i smakowitości śląskiej kuchni – kolacz, grochówka i chleb ze smalcem. Tak Golasowice podbiły serca gości.

W tym roku gminno-powiatowe święto plonów miało charakter szczególny, nie tylko dla mieszkańców tego sołectwa. Po raz pierwszy bowiem uroczystości dożynkowe rozpoczęło nabożeństwo odprawione w kościele ewangelicko-augsburskim. Poprowadziło je dwóch księży: Marcin Makula – proboszcz parafii ewangelickiej oraz ks. Roman Grabowski – proboszcz parafii katolickiej. Wyrazem ekumenicznej jedności było również wspólne odśpiewanie religijnych pieśni przez zespół „Viola” oraz chór parafii ewangelicko-augsburskiej. Piękne pieśni w wykonaniu 40-osobowego chóru wywarły duże wrażenie na obecnych. – *Dożynki mają wyjątkową, bardzo bogatą tradycję. Jest w nie wpisana potrzeba wdzięczności i dziękczynienia. Plody rolne, jakoś ziarna nie zależą*



Starostwie dożynek Krystyna Burek i Henryk Plinta.

bowiem tylko od pracy rolnika. Ziemia należy do Boga, a ludzie mają o nią dbać. Nikt nie odczuwa tego wyraźniej jak właśnie rolnicy, zwłaszcza dziś – mówił ks. Roman Grabowski w czasie homilii.

Po czasie skupienia na modlitwie nadeszła pora na korowód. Barwny szereg prowadzili gospodarze dożynek: starosta Józef Tetla oraz wójt Damian Galusek. Przyozdobionymi powozami podjeżdżali kolejni dostojni goście: starostwie dożynek, przedstawiciele rodu Reitzenstein oraz władze partnerskiej miejscowości Tepliczki nad Wągiem.

Za nimi licznie zgromadzeni mieszkańcy mogli podziwiać mieszkańców w dawnych strojach i stare maszyny, używane kiedyś na polach, a dziś wyczyszczone i ozdobione wstęgami. Ten punkt programu wzbudził największą emocji, aplauzu i śmiechu. Dużą w tym zasługą Genowefy Klimosz, która z właściwym sobie animuszem komentowała poszczególne scenki. Nasza gmina słynie już z ciekawych korowodów, w których wozy mienia się przeróżnymi kolorami i wiozą przeróżne „cuda”. Czasem przed wozami

tłumy zebrane wzdłuż drogi najwyczejajni umykały, aby uniknąć „prysznicza” czy a ku ziarnkami kukurydzy lub trocinami.

W części oficjalnej chleb upieczony z tegorocznego ziarna gospodarzom dożynek przekazali starostwie święta plonów, miejscowi gospodarze – Krystyna Burek i Henryk Plinta.

– *Dożynki to jedna z najbogatszych polskich tradycji – mówił wójt w swoim wystąpieniu. – Święto to jest szczególnie ważne w dzisiejszych czasach, kiedy żyjemy coraz szybciej i coraz mniej czasu poświęcamy na refleksję i odpoczynek.*

Pani Krystyna Burek gospodaruje wraz z mężem Ernestem na ośmiu hektarach gruntów rolnych. W gospodarstwie pomagają im dzieci: Marek, Elżbieta i Monika.

Gospodarstwo Pani Krystyny Burek specjalizuje się w hodowli bydła mlecznego, trzody chlewnej i uprawy zbóż na paszę dla zwierząt. Pani Krystyna udziela się społecznie w Kole Gospodyń Wiejskich, a wśród mieszkańców cieszy się dużą sympatią i życzliwością.

Z kolei starosta gospodaruje wraz z żoną Danutą na czternastu hektarach gruntów rolnych. W gospodarstwie pomagają im synowie: Karol, Krzysztof i mała córka Sonia oraz rodzice Eryk i Marta Plintowie. Gospodarstwo specjalizuje się w hodowli trzody chlewnej i uprawie zbóż. – *Praca jest ciężka i wymaga poświęcenia. W naszej miejscowości tylko kilku rolników utrzymuje się z pracy na roli. Ja do nich nie należę. Pracuję jako konserwator w szkole w Pawłowicach – opowiada.*

Po wszelkich oficjalnych dożynkowych uroczystościach przyszedł czas na sielankę przy kawie i pysznym koloczku. Zwolennicy konkretów ustawili się w kolejce po chleb z ogórkiem i smalcem oraz grochówką, a dzieciaki z lodami w rękach szalały na karuzelach i dmuchanych zjeżdżalniach. Można



było posłuchać muzyki oraz potańczyć przy zespole Asia, Franc i Wili. Zaprezentowały się zespoły śpiewacze naszej gminy: Viola, Jarząbkowianki, Niezapominajki, Golasowianie oraz gościnnie zespół Ćwiklice. Gwiazdami dożynek były zespoły Grzybowski Band oraz Mona Lisa.

- Na dożynkach zawsze jest fajna zabawa. Dziś też jest pięknie i wesoło - mówił nam jeden z mieszkańców.

Szereg atrakcji dla dzieci, ludowe przyspiewki, bufet ze swojskim jadłem i prezentacja płodów oraz rzadko spotykanego ptactwa przyciągnęły do tej małej miejscowości niespotykane rzesze mieszkańców powiatu.

Taki efekt wymagał ogromu pracy mieszkańców. W komitecie organizacyjnym dożynek znaleźli się członkowie rady sołeckiej, miejscowych organizacji oraz chętne osoby.

- Pomagali wszyscy. Powstały komitety złożone z mieszkańców poszczególnych ulic. Niektórzy sami oferowali swoją pomoc, pytając, co jeszcze

gą zrobić - mówi sołtys Bogumiła Tekla.

- Jestem naprawdę wszystkim za to bardzo wdzięczna, bo efekt przeszedł moje oczekiwania.

Golasowiczanie stanęli na wysokości zadania. Nie tylko dolożyli wszelkich starań, aby tegoroczne święto plonów utkwiło w pamięci jako wyjątkowe, ale także zadbałi o miejsca parkingowe oraz o to, aby ich wieś wyglądała w tym dniu pięknie. Uporzędkowali obejścia, ale przede wszystkim przygotowali ciekawe dożynkowe dekoracje.



Zabytkowy tragacz z workiem zboża pchał Jan Tekla.

Na obrzeżach sołectwa gości witały słomiane baby i chłopcy, przed domami scenki przedstawiające rolników przy maszynach rolniczych, za stołem i w czasie pracy. Takich ozdób było w Golasowicach ponad 20, a ponieważ przygotowano je solidnie, cieszyły one oko jeszcze długo po zakończeniu powiatowego święta zakończenia zniw.

Finałem sierpniowego święta był festyn i zabawa taneczna do późnej nocy. Wspomnienia udanej imprezy potrważają jednak co najmniej rok - aż do kolejnego święta plonów.

Sabina Bartacka

Podziękowanie

Rada Sołecka i sołtys Golasowic, w imieniu organizatorów, składają serdeczne podziękowania wszystkim osobom, firmom, instytucjom zaangażowanym w organizację Dożynek Gminno-Powiatowych w Golasowicach. Dziękujemy wszystkim uczestnikom korowodu oraz mieszkańcom, którzy przyczynili się do pięknego udekorowania naszego sołectwa. Dziękujemy również za liczny udział.

Rada Sołecka Golasowic

Pierwsza oficjalna wizyta wnuczki barona

Gminno - Powiatowe Dożynki, które odbyły się w Golasowicach, miały charakter szczególny nie tylko z powodu ich organizacji i rozmachu. To także pierwsza oficjalna wizyta wnuczki ostatniego barona w Pawłowicach, Anke von Arnim Freifrau von Reitzenstein.

W podróży do Polski i kilkudniowym pobycie w Pawłowicach towarzyszył jej mąż Rüdiger Müller. Anke jest córką dziedzica dóbr pawłowickich, Johanna von Reitzenstein. Jej ojciec ma 82 lata i ze względu na wiek nie mógł przybyć do Pawłowic.

Anke wraz z mężem są właścicielami dużego gospodarstwa o powierzchni 2,3 tys. hektarów. To rodowe dobra, które odkupili w Niemczech Wschodnich. Mają czworo dzieci.

Wnuczka barona von Reitzenstein jest bardzo dumna ze swoich korzeni. Nie tylko zachowała nazwiska swoich przodków, ale także podkreśla swoje pochodzenie. - *Moja rodzina żyła w Pawłowicach przez wiele lat i do dziś zachowała bardzo ciepłe wspomnienia z tego okresu - mówiła w swoim wystąpieniu. - Jestem dumna z tego, że wywodzę się z tak zacnej rodziny. Wiem, jakie ma ona zasługi dla mieszkańców i Kościoła.*



Córka dziedzica dóbr pawłowickich (pierwsza z prawej) w czasie swojego wystąpienia.

Uroczystość dożynkowa oraz otwarcie szkoły w Krzyżowicach zrobiły na niej duże wrażenie. Cieszyła się, że może uczestniczyć w wydarzeniach tak ważnych dla lokalnej społeczności. Spodobalo się jej tak widoczne w naszej gminie przywiązanie do tradycji. - *Tradycje przeżywane są o wiele ważniejsze niż te opisywane w książkach - mówiła.*

Widząc dziewczynki w strojach ludowych, przypomniała sobie, jak jej ciotka Anita, siostra ojca, stroiła ją w czerwone kokardy i białe bluzki.

Dla niej i dla jej męża wizyta w Pawłowicach była okazją do konfrontacji wspomnień i opowieści rodzinnych z tym, jak Pawłowice wyglądają dzisiaj. bs

Ciężko trenowali i zostali nagrodzeni

Dobre wyniki w nauce, sukcesy w zawodach sportowych zawsze się oplacają. Pawłowiccy uczniowie w nowym semestrze szkolnym po raz trzeci mogli liczyć na stypendia za osiągnięcia sportowe.

Zgodę na to, by gmina wypłacała swoim najzdolniejszym sportowcom specjalne stypendia, wyraziła w lutym 2007 roku rada gminy. – Od tego czasu spotkaliśmy się już trzy razy. W 2007 roku zostało przyznanych 6 stypendiów i jedna nagroda. Wiosną 2008 roku nagrodziliśmy trzy osoby, a dziś stypendia i nagrodę otrzyma aż 9 sportowców – mówił wójt Damian Galusek w czasie uroczystości nadania stypendiów.

Wręczenie nagród odbyło się 9 września w sali obrad Urzędu Gminy Pawłowice. W spotkaniu wzięli udział uczniowie oraz ich rodzice. – Jesteśmy dumni z syna – mówili Ewa i Janusz Mazur. – Taka nagroda to nie tylko docenienie i dowartościowanie jego pracy, ale także duża pomoc dla nas. Dobrze, że w naszej gminie są nagradzane osoby, które pokazują się z najlepszej strony i odnoszą sukcesy.

Ich syn, Fryderyk Mazur, siedemnastolatek z Pawłowic, jest zawodnikiem UKS

Budo Pawłowice. Chłopak zajął III miejsce w ju-jitsu i IV miejsce w konkurencji karate sportowe w czasie tegorocznych Otwartych Mistrzostw Europy. – Trenuję dopiero półtora roku. Namówił mnie kolega, ale spodobało mi się do tego stopnia, że od tego czasu ćwiczę stale – opowiada zawodnik. – Za pieniądze, które dostanę, zamierzam kupić atlas do ćwiczeń. Wczoraj na ten cel założyłem już konto w banku. To będą pierwsze zarobione przeze mnie pieniądze. Tym bardziej więc ta nagroda mnie cieszy.

UKS BUDO Pawłowice ma szczęście do zawodników. Wśród dziewięciorga nagrodzonych stypendiami osób, jest aż sześciu zawodników tego klubu. Stypendia przyniosły im znakomite wyniki w Pierwszych Otwartych Mistrzostwach Europy Federacji IMAF, które odbyły się w czerwcu w Mysłowicach. W zawodach wystartowało prawie 300 zawodników z 9 państw, w tym z Indii i Iranu.

I tak, Kamil Zym i Jędrzej Siwonia zajęli III miejsce w konkurencji karate sportowe w swojej kategorii wagowej. Kacper Indyk oraz Mirosław Mazepa zdobyli srebro w ju-jitsu i w karate sportowe, również w swoich kategoriach. Natomiast Michał Czczótka,

który otrzymał nagrodę za osiągnięcia sportowe, zajął I miejsce w konkurencji karate sportowe w kategorii mężczyzn do 65 kg.

Wśród tegorocznych stypendystów znaleźli się także pływacy z UKS AQUATI-CA Pawłowice. Wojciech Ulatowski zajął V miejsce w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Dzieci 10-letnich w konkurencji 200 m stylem dowolnym. Zawody odbyły się 30 maja w Katowicach. Jego siostra, Alicja zajęła III miejsce w Korespondencyjnych Mistrzostwach Polski Dzieci 11-letnich w konkurencji 200 m stylem dowolnym. Zawody odbyły się w dniach 25-26 maja w Pawłowicach. – Już po złożeniu wniosku o przyznanie stypendium, córka wywalczyła również dwa srebrne medale w Mistrzostwach Polski na dystansie 400 i 800 metrów – dopowiedziała jej mama.

Kolejnym nagrodzonym pływakiem jest Paweł Andrzejewski. Nastolatek jest wielokrotnym Mistrzem Polski na różnych dystansach i w różnych stylach. To najbardziej utytułowany pływak w gminie Pawłowice.

Wysokość miesięcznej raty stypendium sportowego wynosić więc będzie odpowiednio: za zajęcie od 1-3 miejsca w Mistrzostwach Polski, Europy i Świata – 337,80 zł, za 4-5 miejsca w Mistrzostwach Polski, Europy i Świata – 281,50 zł miesięcznie brutto.

W gminie Pawłowice funkcjonują trzy programy stypendialne dla pawłowickiej młodzieży. Jest „Szansa” dla zdolnych studentów, „Motywacja” – dla uczniów oraz „Sportowiec – dla sportowców. – Pragniemy w ten sposób zmotywować uczniów do dalszej pracy oraz angażowania się w życie społeczności szkolnej i gminnej. Jesteśmy przekonani, że inwestowanie w młodych ludzi po prostu się opłaca – mówił przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel, który przewodniczy komisji stypendialnej.

Sabina Bartecka



Od lewej: wójt Damian Galusek, Michał Czczótka, Fryderyk Mazur, Jędrzej Siwonia, Kamil Zym, Mirosław Mazepa, Kacper Indyk, przewodniczący Rady Gminy Franciszek Dziendziel oraz Wojciech Ulatowski i Alicja Ulatowska.

Aktywne wakacje

Gminny Ośrodek Sportu właśnie podsumował tegoroczne wakacje.

Słoneczna pogoda sprawiła, że tego lata często przebywaliśmy na świeżym powietrzu i korzystaliśmy z otwartych obiektów. Powodzeniem cieszyły się boiska znajdujące się przy hali oraz na Osiedlu. Pierwsze zostały wynajęte na 412, a drugie na 227 godzin. To dużo, biorąc pod uwagę fakt, że w przypadku boisk znajdujących się na Osiedlu, to dopiero pierwszy rok ich funkcjonowania.

Nieco słabiej wypadły obiekty kryte: basen i hala. W okresie od 23 czerwca do 31 sierpnia

na w pawłowicką pływalnię wybrało się 28.705 osób, podczas gdy w zeszłym roku było półtora tysiąca ludzi więcej. Wśród pływających dużo było rodzin z dziećmi, młodzieży oraz emerytów. To dla tych ostatnich przygotowano promocję. W poniedziałki od godz. 15.00 do 22.00 oraz w piątki od godz. 7.00 do 15.00 emeryci mogą korzystać z obiektu w cenie 5 zł za godzinę. W czasie wakacji z promocyjnej ceny skorzystało ponad 1 tys. osób. To dwukrotnie więcej niż rok wcześniej, ale dopiero od tego roku promocja obowiązuje dwa razy w tygodniu.

Sabina Bartecka

Co z dawnymi pomieszczeniami banku?

Wyjaśniliśmy już w ostatnim numerze gazety sprawę własności pomieszczeń zajmowanych przez Bank Spółdzielczy w Urzędzie Gminy Pawłowice, nadal jednak mieszkańcy pytają o tę sprawę. Większość jest przekonana, że pomieszczenia należą do urzędu. Jak pisaliśmy, Urząd Gminy nie jest właścicielem tych pomieszczeń, nie może więc nimi dysponować. Jest to wewnętrzną sprawą banku. Pomieszczenia należą bowiem do Banku Spółdzielczego w Pawłowicach. bs

Najskuteczniejsza na parkiecie

PAWŁOWICE

Po udanych występach w mistrzostwach Europy, szesnastoletnia zawodniczka Gwarka Pawłowice, wywalczyła sobie miejsce w reprezentacji Polski kadetek. Kinga Bandyk brylowała w meczach z Rosją i Turcją.

Pawłowiczanka jest absolwentką Gimnazjum nr 2 w Pawłowicach. Do tej pory występowała jako zawodniczka Gwarka Pawłowice. To z tym klubem odnosiła pierwsze sukcesy i to występy w barwach Pawłowic dały jej szansę na sportową karierę.

Zanim pawłowiczanka trafiła do kadry Polski, najpierw została zakwalifikowana do kadry Śląska. Znalazła się wśród 40 dziewcząt, marzących o karierze sportowej. Z tej czterdziestki wybrano później dwunastkę najlepiej rokujących koszykarek. Kolejnym etapem było wybranie jej do grupy 40 zawodniczek z 4 województw. Selekcjonerzy obserwowali zawodniczki w akcji i postanowili, że Kinga znajdzie się wśród najlepszej szesnastki. - Uczestnicząc w zgrupowaniach i obozach, grając w różnych turniejach, starałam się jak najbardziej wykazać - opowiada zawodniczka. - Jeszcze przed mistrzostwami Europy trenerzy ogłosili ścisłą dwunastkę, w której ku mojej wielkiej radości, ja też się znalazłam.

O tym, że był to dobry wybór, świadczą bardzo udane występy naszej mieszkanki w mistrzostwach Europy kadetek, które odbyły się w sierpniu w Katowicach.

Słabsze występy koleżanek oraz liczne kontuzje spowodowały, że Andrzej Curyl, trener kadry, postawił na naszą zawodniczkę. - Wszystkie wysokie dziewczyny borykały się z kontuzjami, więc ja grałam praktycznie przez cały czas - opowiada koszykarka.

Już od trzeciego meczu na mistrzostwach, pawłowiczanka zaczęła punktować. W meczu z Białorusią była bezkonkurencyjna, zaliczając 16 zbiórek. Jeszcze lepiej jej poszło w spotkaniach z Rosją i Turcją, w których zdobyła aż po 21 punktów, zdobywając tytuł najskuteczniejszej koszykarki na parkiecie.

Pawłowiczanka znacznie przyczyniła się do tego, że Polska zdobyła wysokie szóste miejsce w mistrzostwach. Kinga była trzecia w klasyfikacji strzelców reprezentacji.

Od września utalentowana koszykarka rozpoczęła naukę w Szkole Mistrzostwa Sportowego w Łomiankach. Naszą zawodniczką jest zainteresowany jeden z najlepszych klubów w Polsce, wicemistrz naszego kraju - Lotos Gdynia. Władze klubu zaproponowały pawłowiczance kontrakt, dzięki któremu będzie miała ona specjalne stypendium i zostaną pokryte koszty jej wyjazdu na zawody.

- Kiedy Kinga była w trzeciej klasie szkoły

podstawowej, jej trener Zbigniew Dusza powiedział mi, że córka dostanie się do kadry Polski. Śmiałam się wtedy i absolutnie w to nie wierzyłam - przyznaje mama dziewczyny.

- Początkowo sama nie wiedziałam, czy chcę trenować koszykówkę. Uprawiałam również pływanie i chyba ono bardziej mi się podobało - mówi Kinga. - Gdyby trener tak za mną nie chodził, nie zachęcał mnie do treningów, to dziś na pewno nie byłabym w kadrze Polski. Jestem mu za to bardzo wdzięczna.

Pawłowiczanka od samego początku trenowała pod okiem Zbigniewa Duszy, a następnie Adama Szytychnego. Dziś otwiera się przed nią duża szansa na karierę sportową. Kiedy skończy 18 lat, będzie mogła podpisać kontrakt na grę w ekstraklasie.

Życzymy powodzenia tej sympatycznej i skromnej dziewczynie. Oby spełniły się jej wszystkie marzenia!

Sabina Bardecka



Kinga Bandyk (w środku) wraz z koleżankami z reprezentacji.

Koszykarki w I lidze

Zawodniczki „Gwarka” Pawłowice w tym sezonie wystąpią w I lidze koszykówki kobiet.

27 września rozpoczynają się mecze I ligi żeńskiej w sezonie sportowym 2008/2009. Miło nam poinformować, że w tej fazie rozgrywek będziemy mogli obserwować także zawodniczki z Pawłowic. Podopieczne Zbigniewa Duszy i Adama Szytychnego zadebiutują w I lidze już w sobotę, 27 września.

Nasze mistrzyni zagrają na wyjeździe z UKS Lotnik Wierzawice. Natomiast 4 października zmierzą się u siebie z drużyną ze Stalowej Woli. Zapraszamy

wszystkich kibiców do dopingowania naszych koszykarek. Jeszcze żadna drużyna gminy Pawłowice nie zaszła tak daleko w piłce koszykowej.

Sprawdzianem formy przed występami w I lidze był II Międzynarodowy Turniej Gwarka, który trwał od 5-7 września w hali sportowej w Pawłowicach. W zmaganiach wystartowało 6 drużyn. Faworytem rozgrywek był MOSM Bytom, zdobywca 7 miejsca w Mistrzostwach Polski. Bytomianki potwierdziły swoją klasę i w finale pokonały zawodniczki z Pawłowic. Na trzecim miejscu uplasowała się słowacka drużyna z Żyliny. bs





centrum języka angielskiego

Pod patronatem
Express Publishing



**zapisy
na nowy
rok szkolny
trwają !!!**



www.marsschool.pl

Pawłowice
ul. Zjednoczenia 37
tel. 50134 1422
tel. 032 472 12 12

Strumień
ul. Pocztowa 3/5
tel. 033 857 1200

godziny otwarcia
sekretariatu:
pn-pt: 13⁰⁰-20⁰⁰

Policja informuje

Zakłócanie ciszy nocnej, przewożenie dziecka bez fotelika – za to wszystko przyjdzie nam zapłacić, jeżeli złapie nas policja. Poniżej katalog wykroczeń, szczególnie uciążliwych dla mieszkańców oraz sankcje, jakie nam grożą.

- spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym – 100 zł,
 - zakłócanie spoczynku nocnego – 200 zł,
 - niezachowanie środków ostrożności przy trzymaniu psa – 200 zł,
 - zaśmiecanie drogi, ulicy, placu, trawnika – grzywna 50 zł,
 - sprzedaż wyrobów tytoniowych osobom do lat 18 – 500 zł,
 - nieumieszczenie przez właściciela, administratora, dozorcę lub użytkownika nieruchomości tabliczki z numerem porządkowym nieruchomości – 100 zł.
- Ponadto, w związku ze zwiększeniem ilości zdarzeń drogowych, policjanci najczęściej odnotowują następujące zdarzenia drogowe (poniżej ich katalog wraz z sankcjami karnymi):
- niekorzystanie z pasów bezpieczeństwa – 200 zł, 2 pkt karne,
 - przewożenie dziecka w pojeździe niezgodnie z przepisami – 150 zł i 3 pkt karne,
 - kierowanie pojazdem przewożącym pasażerów bez zapiętych pasów bezpieczeństwa – 100 zł i 1 pkt karne,
 - nieużywanie kasku w czasie jazdy motorem lub motorowerem – 100 zł i 2 pkt karne,
 - rozmawianie przez telefon komórkowy w czasie jazdy – 200 zł.



AUTORYZOWANY PUNKT SPRZEDAŻY

43-246 Strumień
ul. 1 Maja 1
tel. (33) 857-15-56

SKLEP AGD-RTV

LABORATORIUM ANALITYCZNE

mgr Marka Tarczałowicza
zaprasza na wakacyjną promocję:

Badanie **HELICOBACTER PYLORI**
(bakteria powodująca wrzody żołądka i dwunastnicy)
ZA 50% CENY – 14 zł !!!

(stara cena 28 zł) WYNIK BADAŃ W CIĄGU 15 MINUT !
Bez skierowania - ilość badań w promocji ograniczona

W soboty wybrane badania za 1 zł !!!

ZAPRASZAMY – PUNKTY POBRAŃ DIAGMA :

Pawłowice, ul. Świerczewskiego 17 Gabinet Salus ? 0-32 472 27 59
Czynne: pon.– pt. 8.00 – 10.00 ; sob. 7.30–9.00

Żory, ul. Dolne Przedmieście 7 ? 0-32 435 15 20 w. 10
Czynne: pon.– pt. 8.00 – 11.00 ; sob. 7.30–9.00
LABORATORIUM Z 24-LETNIĄ TRADYcją !



OŚRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW
Józef Krzempek
AA, B, C, D, D1, E, T

PAWŁOWICE ul. POPRZECZNA 2 (BUDYNEK STACJI KONTROLI POJAZDÓW)

- A - MOTOCYKL**
- B - SAMOCHÓD OSOBOWY**
- C - SAMOCHÓD CIĘŻAROWY**
- E - NACZEPA DO C**
- D - AUTOBUS**
- T - CIĄGNIK**
- B+E - BUS Z PRZYCZEPĄ**

KURSY OPERATORÓW WÓZKÓW WIDŁOWYCH

KURSY PRZEWOZÓW MATERIAŁÓW NIEBEZPIECZNYCH ADR

KURSY ŚWIADECTW KWALIFIKACJI (PRZEWOZU OSÓB LUB RZECZY)

**ZAPEWNIAMY
DOJAZD DO KURSANTA**



ROZPOCZĘCIE KURSU:
KAŻDY CZWARTEK g. 17⁰⁰

INFORMACJE I ZAPISY W BIURZE OŚRODKA
od **PONIEDZIAŁKU** do **PIĄTKU**
od ⁰⁰ do ⁰⁰ **1**

tel. 601 501 956, 032 473 35 95
www.oskrzempek.pl

Trzeci remis Pniówka

Pniówek Pawłowice odniósł trzeci remis w meczu III ligi grupy śląsko-opolskiej. Nadal jest jednak w ścisłej czołówce tabeli.

W pięciu kolejkach, Pniówek nie odniósł jeszcze żadnej porażki. Dwa razy za to wygrywał. W przedostatniej kolejce punktował z LZS Leśnica. Pniówek wygrał 1:0 po bramce Piotra Dudka w 45. minucie. Po tym spotkaniu Pniówek zajmował czwartą pozycję i tracił zaledwie jeden punkt do lidera Energetyka ROW Rybnik, ten miał jednak mecz zaległy do rozegrania.

W następnej kolejce nasz trzeci ligowiec zagrał na wyjeździe z Silesiusem Kotorz Mały. Mimo, że na początku drugiej części spotkania objął prowadzenie, nie zdołał utrzymać go do końca. Mecz zakończył się

remisem 1:1.

Ostatnie mecze nie mogą zaliczyć do udanych nasi zawodnicy występujący w klasie A. Pniówek przegrał z Piastem Bieruń Nowy 0:2, a Piast Pawłowice musiał uznać wyższość drużyny z Ćwiklic.

B-klasowy KS Warszawice w ostatniej kolejce przegrał z drużyną z Pszczyny. Mecz zakończył się wynikiem 1:2, a bramkę dla naszej drużyny zdobył Zbigniew Łakota. Swoje spotkanie przegrał także Strażak Pięgrzymowice. Mecz z Istebną zakończył się wynikiem 1:4.

W klasie C trzy punkty w meczu z Groblą Ćwiklice zebrał LKS Krzyżowice. Piłkarze z tego klubu znaleźli się na pozycji wicelidera tej klasy rozgrywek i mają tyle samo punktów co lider - LKS II Łąka. bs

Łędrusiński najszybszy

To była nie lada gratka dla wszystkich fanów wyścigów samochodowych. Przez teren Pięgrzymowic przebiegał jeden z odcinków specjalnych kultowego już Rajdu Wisły.

To już drugi raz, kiedy w naszej gminie mogliśmy obserwować najlepszych rajdowców Polski. Przypomnijmy, że po zawirowaniach budżetowych w 2003 roku impreza z Wisły przeniosła się do Jastrzębia Zdroju i odbyła pod nazwą Rajdu Śląskiego. W imprezie triumfował wówczas Tomasz Czopik, zmierzający po swój jedyny tytuł Mistrza Polski.

W następnym roku rajd w ogóle się nie odbył, rok później nastąpiła jego reaktywacja, a bazą imprezy były Czechowice-Dziewice. Rajd został także zdegradowany do klasyfikacji Pucharu PZM.

W sezonie 2006 przywrócono już tradycyjną formę imprezy, a rok później rozpoczęły się starania organizatorów o powrót rajdu do cyklu Mistrzostw Polski. Tegoroczna edycja zgromadziła na liście zgłoszeń 86 załóg.

Rajd, który został rozegrany 5 i 6 września z piątkowym odcinkiem specjalnym na ulicach Wisły, jest oficjalnym kandydatem do Mistrzostw Polski na sezon 2009.

Ku uciesze mieszkańców naszej gminy, organizatorzy w tym sezonie dla uatrakcyjnienia rywalizacji, przenieśli część odcinków w okolice Jastrzębia Zdroju. Przy Wiśle pozostał odcinek w Hażlach, a dwa pozostałe odcinki specjalne były to: Cisówka i Ruptawa-Bzie (część przebiegała przez Pięgrzymowice).

Jubileuszowa, 55. edycja Rajdu Wisły po zaciętej rywalizacji kierowców Hond Civic - Pawła Danysa i Piotra Łędrusińskiego zakończyła się zwycięstwem tego ostatniego. Wygrana w Rajdzie Wisły zapewniła mu powrót na czoło pucharowej klasyfikacji PZM.

Łędrusiński miał przewagę 8,6 sekundy nad Danysiem i 30,9 sekundy nad Jarosławem Szczęgą, który dopełnił podium. Czwarte miejsce należało do Tomasza Sawickiego, a piąte do debiutanta Szymona Kornickiego, któremu w ten sposób udało się uzyskać najlepszy wynik w karierze. bs

III LIGA, GRUPA OPOLSKO-ŚLĄSKA

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. Ruch Radzionków	5	12	11-4
2. BKS Stal Bielsko-Biała	5	10	10-3
3. LZS Leśnica	5	10	7-4
4. Energetyk ROW Rybnik	4	9	10-4
5. Beskid Skoczów	5	9	5-3
Pniówek Pawłowice Śląskie	5	9	5-3
7. Orzeł Babienica/Psary	5	7	7-6
8. TOR Dobrzeń Wielki	5	7	5-8
9. Silesius Kotorz Mały	5	7	4-8
10. Victoria Chrząstów	5	5	6-3
11. Rajfel Krasiejów	5	5	4-7
12. Walka Makoszowy (Zabrze)	5	5	3-6
13. Ruch Zdzeszowice	5	5	5-7
15. Rozwój Katowice	4	2	2-5
16. Skalniki Gracze	5	1	2-11

KLASA A, GRUPA TYCHY

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. Iskra Pszczyna	6	15	19-7
2. Znicz Janówce	6	13	14-10
3. LKS Wisła Wielka	6	13	10-7
4. Piast Bieruń Nowy (Bieruń)	6	12	7-5
5. Pniówek II Pawłowice Śląskie	6	10	14-8
6. Sokół Orzesze	6	10	17-13
7. ZET Tychy	5	9	12-9
8. LKS Rudoltowy-Ćwiklice	6	9	20-19
9. Fortuna Wiry	6	9	10-9
10. GKS Tychy '71 II	6	8	11-10
11. LKS Goczałkowice Zdrój	6	7	8-7
12. Polonia II Łaziska Górne	6	6	9-9
13. LKS Gardawice	5	6	10-12
14. LKS Studzionka	6	5	7-17
15. GTS II Bojszowy	6	2	6-14
16. Piast Pawłowice Śląskie	6	1	7-25

KLASA B, GRUPA SKOCZÓW

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. KP Trójmiejski Istebna	6	15	14-8
2. ZKS Polifarb Cieszyń	6	15	13-8
3. LKS Zryw Bąków	6	14	22-5
4. LKS Pogórze	6	12	20-10
5. LKS Strażak Dębowice	6	12	16-14
6. LKS Wiślica	6	10	30-17
7. LKS Błkitni Pięćscie	6	10	21-12
8. LKS Olza Pogwizdów	6	9	19-10
9. LKS Golezów	6	8	16-11
10. LKS Wyzwolenie Simeradz	6	7	13-11
11. LKS Zamek Grodziec Śląski	6	4	13-17
12. LKS Strażak Pięgrzymowice	6	3	13-31
13. LKS Iskra Iskrzyżyn	6	2	10-20
14. LKS Wiki Kisielów	6	0	1-47

KLASA C, GRUPA TYCHY

Nazwa	M.	Pkt.	Bramki
1. LKS II Łąka (k. Pszczyna)	3	9	9-0
2. LKS Krzyżowice	3	9	9-6
3. Ogień Wola	3	7	10-4
4. ZET II Tychy	3	6	6-6
5. LKS Paręba	3	4	6-4
6. KS KTK-Tychy	3	3	11-7
7. Leśnik II Kobosr	2	3	3-5
8. Grobla Ćwiklice	3	3	7-6
9. LKS Wisła Mała	3	3	5-6
10. Unia II Bieruń Stary (Bieruń)	2	3	3-2
11. LKS Brzeźce	3	3	3-11
13. Stal II Chelm Śląski	2	0	2-7
14. Polonia II Międzyrzecze	3	0	1-11

Wykaz lokali do najmu lub wynajęcia

Urząd Gminy Pawłowice informuje, że na tablicy ogłoszeń tutejszego urzędu, w poszczególnych placówkach oświatowych, w Gminnym Zespole Oświaty oraz na stronie internetowej www.pawlowice.pl znajduje się wykaz lokali przeznaczonych do oddania w najem lub dzierżawę, będących w administrowaniu placówek przedszkolnych i szkolnych.

Odeszli

śp. Leon Grygierek

z Pniówka, lat 86

śp. Agnieszka Czakon

z Jarząbkowic, lat 87

śp. Helena Mrózek z Krzyżowic, lat 71

śp. Józef Witoszek z Pięgrzymowic, lat 77

RIP





W czasie Gminno - Powiatowych Dożynek w Golasowicach ogłoszono wyniki XIV edycji gminnego konkursu na najpiękniejszy ogródek przydomowy i najbardziej estetycznie zagospodarowaną zagrodę wiejską gminy Pawłowice.

Powyżej zdjęcia nagrodzonych miejsc:

1. Zielony labirynt Czesława Tomali z Pniówka.
2. Ciekawy skalniak u Bożeny i Zbigniewa Surmów z Pielgrzymowic.
3. Zagroda Sylwii i Damiana Matuszczyków z Golasowic.
4. Malownicze kompozycje Haliny i Bolesława Krawczyków z Pielgrzymowic.
5. Uporządkowany ogród Reginy Budzińskiej z Pielgrzymowic.
6. Kolorowe rabaty Danuty Buchty z Pielgrzymowic.
7. Ład i porządek w zagrodzie Cecylii i Antoniego Brandysów z Pawłowic.

Wydawnictwo Gminnego Ośrodka Kultury w Pawłowicach - Redaktor Sabina Bartecka

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Nie zamawianych materiałów redakcja nie zwraca.

Zastrzega też sobie prawo do skrótów i opracowania redakcyjnego dostarczonych tekstów.

Nakład: 1800 egzemplarzy.

Adres redakcji: 43-250 Pawłowice, ul. Zjednoczenia 67; tel. 032 47-22-570, www.gokpawlowice.hg.pl

Skład i druk: INFOPAKT Rybnik, tel. 032 423-85-90, 032 423-85-51, biuro@infopakt.pl

Racje
Gminne